

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie Przewodnicząca – sędzia Urszula Iwanowska, po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2022 r., w S. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z odwołania W. S.

przeciwko Zakładowi Emerytalno-Rentowemu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o wysokość emerytury i renty inwalidzkiej

na skutek apelacji organu emerytalnego od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 grudnia 2021 r., sygn. akt VI U 720/19

I. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołania oraz zasądza od W. S. rzecz Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od ubezpieczonego na rzecz organu emerytalnego kwotę 480 (czterysta osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

sędzia Urszula Iwanowska

III A Ua 108/22

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 25 maja 2017 r. Zakład Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W., z urzędu po otrzymaniu z IPN informacji nr (...) z dnia 21 marca 2017 r., ponownie ustalił W. S. od dnia 1 października 2017 r. wysokość:

- emerytury na kwotę 1.716,81 zł netto (decyzja nr (...)),

- renty inwalidzkiej na kwotę 750 zł (decyzja nr (...)).

W odwołaniach złożonych od obu powyższych decyzji W. S. wniósł o ich zmianę poprzez przyznanie mu świadczenia emerytalnego w dotychczasowej wysokości tj. w kwocie 6.513,39 zł brutto. Ubezpieczony zarzucił zaskarżonym decyzjom naruszenie przepisów prawa materialnego:

1) art. 2 Konstytucji RP, polegające na arbitralnym obniżeniu przysługującego mu świadczenia emerytalnego, co narusza zasadę ochrony praw nabytych i zasadę sprawiedliwości społecznej, a także zasadę zaufania obywatela do państwa i tworzonego przez nie prawa oraz niedziałania prawa wstecz, wynikające z zasady demokratycznego państwa prawnego;

2) art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP polegające na arbitralnym obniżeniu przysługującego świadczenia emerytalnego, co stanowi nieproporcjonalne i niezasadnione naruszenie przysługującego ubezpieczonemu prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego;

3) art. 30 oraz art. 47 Konstytucji RP w zw. z art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności polegające na naruszeniu godności strony, prawa do ochrony czci, dobrego imienia, prawa do prywatności i prawa do poszanowania życia rodzinnego, poprzez przyjęcie, że służba wojskowa ubezpieczonego w okresie przed 31 lipca 1990 r. stanowiła „służbę na rzecz totalitarnego państwa”, a tym samym arbitralne przypisanie stronie - w akcie prawnym rangi ustawy - winy za działania związane z naruszeniami praw człowieka, których dopuszczali się niektórzy przedstawiciele władzy publicznej PRL oraz niektórzy funkcjonariusze organów bezpieczeństwa PRL, a do których ubezpieczony w żaden sposób się nie przyczynił;

4) art. 32 ust. 1 w zw. z art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na nieuzasadnionym, dyskryminującym zróżnicowaniu uprawnień ubezpieczonego o charakterze majątkowym wynikających ze służby po roku 1990 i obniżeniu świadczeń emerytalnych należnych z tytułu tej służby, w stosunku do osób, które nie pełniły służby w okresie PRL i w stosunku do innych osób pełniących służbę wojskową w okresie PRL, w sposób naruszający zasadę równości wobec prawa;

5) art. 45 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 i 2 Konstytucji RP oraz art. 42 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 6 ust. 2 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na zastosowaniu represji bez wykazania winy indywidualnej, zastąpienie w tym zakresie władzy sądowniczej władzą ustawodawczą i odwróceniu w ten sposób zasady domniemania niewinności przez uznanie wszystkich funkcjonariuszy i żołnierzy niektórych formacji wojskowych będących w służbie przed 31 lipca 1990 r. za winnych działań zasługujących na penalizację;

a w konsekwencji powyższych naruszeń:

6) art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w zw. z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na arbitralnym naruszeniu osobistych praw majątkowych i prawa do poszanowania mienia, które podlegają równej dla wszystkich ochronie, na skutek nieproporcjonalnego naruszenia prawa do zabezpieczenia społecznego, co stanowi przejaw nieuzasadnionej represji ekonomicznej.

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżone decyzje w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu W. S. prawo do ustalenia wysokości:

- emerytury policyjnej poczynając od 1 października 2017 r. z pominięciem art. 15c ust. 1, 2, 3 ustawy z dnia 19 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy policji, agencji bezpieczeństwa wewnętrznego, agencji wywiadu, służby kontrwywiadu wojskowego, służby wywiadu wojskowego, centralnego biura antykorupcyjnego, straży granicznej, straży marszałkowskiej, służby ochrony państwa, państwowej straży pożarnej, służby celno-skarbowej i służby więziennej oraz ich rodzin;

- policyjnej renty inwalidzkiej poczynając od 1 października 2017 r. z pominięciem art. 22a ust. 1, 2, 3 powołanej wyżej ustawy.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W. S. urodził się w dniu (...) W okresie od 15 września 1979 r. do 25 sierpnia 1983 r. W. S. był studentem Wyższej Szkoły (...) w Z.. Po zakończeniu nauki, ubezpieczony jako oficer rozpoczął pracę w liniowej jednostce łączności (...) Dywizji (...) w O.. W. S. dowodził wówczas plutonem łączności.

Z dniem 2 październik 1984 r. W. S. rozpoczął kurs przekwalifikowania oficerów kontrwywiadu w M.. Po ukończeniu kursu, z dniem 29 czerwca 1985 r. W. S. został skierowany do pracy w Wydziale (...) (...) Dywizji (...) w S. na stanowisku oficera, a od 12 sierpnia 1987 r. - starszego oficera. Ubezpieczony należał do pionu operacyjnego, a jego praca dotyczyła profilaktyki kontrwywiadowczej podległych wydziałowi jednostek liniowych. W ramach powierzonych zadań W. S.

zajmował się opiniowaniem osób mających mieć dostęp do informacji niejawnych, zapobiegał penetracji obiektów wojskowych, zwalczaniem przestępczości w siłach zbrojnych WP, przeciwdziałaniem nielegalnego przerzutowi broni.

Po rozwiązaniu struktur (...), od 29 sierpnia 1990 r. ubezpieczony pełnił służbę w pionie operacyjnym podległym Służbie (...) Zarządu (...) SG WP.

Z dniem 2 października 1991 r. W. S. odszedł ze służby.

W. S. nigdy nie miał kontaktu ze sprawami przeciwko duchowieństwu, związkom zawodowym i opozycji. Ubezpieczony nie współpracował z agentami, nie podejmował czynności, które naruszałyby godność, wolność czy inne prawa człowieka.

W dniu 3 maja 1998 r. W. S. został przyjęty do służby w (...) Oddziale Straży Granicznej. Służbę tam pełnił do dnia 27 lutego 2010 r., w związku z orzeczeniem Rejonowej Komisji Lekarskiej MSWiA w S. o całkowitej niezdolności do służby w Straży Granicznej.

Decyzją z dnia 7 maja 2010 r. Zakład Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, przyznał W. S. prawo do emerytury policyjnej. Kolejnymi decyzjami emeryturę tę waloryzowano. Wysokość emerytury do wypłaty po waloryzacji od 1 marca 2017 r. wyniosła 6.513,39 zł. Podstawa wymiaru emerytury po waloryzacji od 1 marca 2017 r. to 8.141,74 zł.

Decyzją z dnia 7 maja 2010 r. organ rentowy przyznał W. S. policyjną rentę inwalidzką w związku z zaliczeniem go do 3 grupy inwalidów.

Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddziałowe Archiwum IPN w W. - sporządziła w dniu 21 marca 2017 r. informację o przebiegu służby nr (...), w której wskazała, że W. S. w okresie od 29 czerwca 1985 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r., poz. 708 ze zm.).

Na podstawie informacji organ rentowy wydał obie zaskarżone w sprawie decyzje.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie przepisów prawa niżej powołanych Sąd Okręgowy uznał odwołania za uzasadnione w całości.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że stan faktyczny w niniejszej sprawie pozostawał między stronami bezsporny, ponieważ ubezpieczony nie kwestionował tego, że od 29 czerwca 1985 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę w Wydziale (...) (...) Dywizji (...) w S.. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd dopuścił dowód z dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego oraz przesłuchania ubezpieczonego. Sąd meriti miał na uwadze, że przebieg służby W. S. nie był kwestionowany przez strony i nie budził wątpliwości Sądu. Sąd nie znalazł również podstaw, by zakwestionować wiarygodność przesłuchania ubezpieczonego oraz świadka A. J. co do charakteru czynności wykonywanych przez W. S. w spornym okresie, gdyż wyjaśnienia w tym zakresie były konsekwentne, logiczne i spójne. Wiarygodność zeznań ubezpieczonego oraz świadka nie była nadto kwestionowana przez organ rentowy, korelowała też z dokumentarnym materiałem dowodowym.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do interpretacji przepisów prawnych, dotyczących zmniejszenia wysokości świadczeń emerytalnych i rentowych przysługujących m.in. ubezpieczonemu oraz zastosowania tych przepisów do ustalonego w sprawie stanu faktycznego.

Następnie Sąd ten wskazał, że w dniu 1 stycznia 2017 r. weszła w życie ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji

Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r., poz. 2270; powoływana dalej jako: ustawa zmieniająca), na mocy której wprowadzono przepis art. 13b, ustalający katalog cywilnych i wojskowych instytucji i formacji, w których służba od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. jest uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Okres służby w Wojskowej Służbie Wewnętrznej przypadający przed 1 sierpnia 1990 r., został bowiem wymieniony w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (j. t. Dz. U. z 2020 r., poz. 723 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa zaopatrzeniowa). Nadto ustawa zmieniająca wprowadziła zasady ustalania wysokości policyjnej emerytury.

I tak, stosownie do treści art. 15c ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi:

- 1) 0% podstawy wymiaru – za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b,
- 2) 2,6% podstawy wymiaru – za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4.

Wysokość emerytury ustalonej zgodnie z tą regulacją nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 15c ust. 3).

Zgodnie natomiast z art. 22a ust. 1-3 ustawy w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, rentę inwalidzką ustaloną zgodnie z art. 22 zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Przy zmniejszaniu renty inwalidzkiej okresy służby, o której mowa w art. 13b, ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy (ust. 1). W przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i została zwolniona ze służby przed dniem 1 sierpnia 1990 r. rentę inwalidzką wypłaca się w kwocie minimalnej według orzeczonej grupy inwalidzkiej (ust. 2). Wysokość renty inwalidzkiej, ustalonej zgodnie z ust. 1, nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty z tytułu niezdolności do pracy wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ust. 3).

W niniejszej sprawie, po zapoznaniu się ze zgromadzonym materiałem dowodowym Sąd Okręgowy uznał, iż organ rentowy niewłaściwie zastosował przepis art. 15c oraz art. 22a w konsekwencji w sposób nieprawidłowy obliczył wysokość świadczeń W. S..

Zajmując wymienione wyżej stanowisko, Sąd ten miał na uwadze treść uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20, w której Sąd Najwyższy, odpowiadając na pytanie, czy kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej zostaje spełnione w przypadku formalnej przynależności do służb w wymienionych w tym przepisie cywilnych i wojskowych instytucji i formacji w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., potwierdzonej stosowną informacją Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wydaną w trybie art. 13a ust. 1 ustawy, czy też kryterium to powinno być oceniane na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu, wskazał że „kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby

Więziennej oraz ich rodzin powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka”.

Dalej sąd pierwszej instancji miał na uwadze, że Sąd Najwyższy wskazał, iż nie można wyłącznie z faktu, że dana osoba przynależała do danej formacji z czasów PRL stwierdzić, iż służyła na rzecz totalitarnego państwa. Odpowiedzialności osoby nie można odrywać od jej indywidualnych czynów w czasie PRL, nie może być także odpowiedzialności zbiorowej. W rezultacie miejsce pracy i czas pełnienia służby nie może być jedynym kryterium pozbawienia prawa do zaopatrzenia emerytalnego osób, które proces weryfikacji przeszły i pracowały już w wolnej Polsce. Pomniejszenie emerytury może nastąpić, jeśli funkcjonariusz naruszał prawa i wolności innych osób zwłaszcza osób walczących o niepodległość, o suwerenność i o wolną Polskę. Odkodowując pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa”, Sąd Najwyższy wskazał dodatkowo, że nie można zgodzić się z założeniem, że sam fakt stwierdzenia pełnienia służby od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w wymienionych instytucjach i formacjach jest wystarczający do uzyskania celu ustawy z 2016 roku, w tym także, aby wykluczone zostało prawo do dowodzenia, iż służba pełniona w tym czasie nie była służbą pełnioną na rzecz totalitarnego państwa. Dlatego nie można ograniczyć się do bezrefleksyjnej wykładni językowej art. 13b ustawy z 1994 roku, gdyż zakodowane w nim pojęcie stanowi kryterium wyjściowe tj. przybiera postać domniemania możliwego do obalenia w procesie cywilnym.

Podzielając powyższą argumentację, sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że sporządzana na wniosek organu rentowego informacja Instytutu Pamięi Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, o której mowa w art. 13a ustawy zaopatrzeniowej, nie ma charakteru wiążącego dla Sądu, co potwierdził również Sąd Najwyższy w cytowanej wyżej uchwale. W związku z tym, iż Sądu nie wiąże ta informacja z IPN, tym samym, rozpoznając odwołanie od decyzji organu rentowego, Sąd obowiązany jest do rekonstrukcji przebiegu służby w konkretnym przypadku.

W ocenie Sądu Okręgowego, w zgromadzonym materiale dowodowym brak jest dowodów, aby ubezpieczony w okresie od 29 czerwca 1985 roku do 31 lipca 1990 roku naruszał prawa i wolności innych osób, zwłaszcza osób walczących o niepodległość, o suwerenność i o wolną Polskę, którą to działalność de facto zakłada ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji oraz ich rodzin, w stosunku do każdego pełniącego służbę w jednostkach, formacjach wskazanych w art. 13b tej ustawy, poprzez uznanie jej za wykonywanie służby na rzecz totalitarnego państwa.

Sąd meriti, na podstawie przesłuchania ubezpieczonego, a także zeznań świadka, jak również opierając się na dokumentacji zawartej w aktach personalnych W. S., ustalił, iż nie można uznać, że pełniona przez ubezpieczonego w spornym okresie służba w (...) (...) DZ polegająca na ochronie tejże dywizji wykazywała się takimi cechami, że zastosowanie przepisu art. 15c ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej w stosunku do odwołującego znajdowałoby społeczne uzasadnienie.

W ocenie tego Sądu odnośnie ubezpieczonego nie wyszły na jaw żadne okoliczności, pozwalające obniżyć mu świadczenia, brak jest jakiegokolwiek dowodu, że W. S. zwalczał opozycję demokratyczną, związki zawodowe, stowarzyszenia, kościoły i związki wyznaniowe, łamał prawo do wolności słowa i zgromadzeń, gwałcił prawo do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, (a tak się definiuje działalność na rzecz totalitarnego państwa). Ubezpieczony podkreślał, że w swojej pracy nie zajmował się opozycją, pełniąc służbę nie naruszył praw i wolności żadnych osób, nie pracował przeciwko opozycji.

Zatem sąd pierwszej instancji podniósł, że odwołujący w spornym okresie cały czas pełnił służbę w Wydziale (...) (...) Dywizji (...) w S.. W. S. należał do pionu operacyjnego, a jego praca dotyczyła profilaktyki kontrwywiadowczej podległych wydziałowi jednostek liniowych. W ramach powierzonych zadań W. S. zajmował się opiniowaniem osób mających mieć dostęp do informacji niejawnych, zapobiegał penetracji obiektów wojskowych, zwalczaniem przestępczości w siłach zbrojnych WP, przeciwdziałaniem nielegalnego przerzutowi broni. Po rozwiązaniu struktur (...), od 29 sierpnia 1990 r. ubezpieczony pełnił służbę w pionie operacyjnym podległym Służbie (...) Zarządu (...) SG WP. Z ustaleń Sądu wynika, iż ubezpieczony nie zajmował się rozpracowywaniem opozycji politycznej czy łamaniem praw i wolności polskich obywateli.

Powyższe ustalenia w ocenie sądu meriti wskazują, że praca odwołującego nie była bezpośrednio ukierunkowana na realizowanie typowych dla państwa totalitarnego zadań. Nie wykonywał on zadań, które miałyby na celu naruszenie praw i wolności obywatelskich, nie brał udziału w czynnościach operacyjnych przeciwko obywatelom.

Dalej Sąd Okręgowy podniósł, że w przywołanej wyżej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r. wskazano na istnienie pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” sensu stricto i sensu largo. Jak przyjął Sąd Najwyższy pojęcie sensu stricto winno objąć lata 1944-1956 i wiązać się wyłącznie z miejscem pełnienia służby, o ile oczywiście nie zostaną wykazane przesłanki z art. 15c ust. 5 ustawy z 1994 r. lub w informacji o przebiegu służby, wymienione zostaną okoliczności z art. 13a ust. 4 pkt 3 ustawy z 1994 r. Z kolei, pojęcie sensu largo obejmuje okres wskazany w art. 13b, czyli łączy w sobie cechy okresu totalitarnego i posttotalitarnego oraz pierwszego okresu po transformacji (tj. od utworzenia rządu Tadeusza Mazowieckiego). Dalej Sąd Najwyższy podkreślił, że skoro punktem krytycznym jest 31 lipca 1990 r., (czyli rozwiązanie SB i utworzenie UOP), to im bliżej tej daty tym mniej było w państwie elementów totalitarnych. Dekompozycja reżimu komunistycznego w Polsce miała bowiem charakter postępujący, a w latach 80. w ustroju i w prawie zaczęły pojawiać się elementy i instytucje świadczące o jego stopniowej dekomunizacji.

Biorąc pod uwagę powyższe wskazówki Sądu Najwyższego, dotyczące sposobu rozumienia określenia „służba na rzecz totalitarnego państwa”, sąd meriti zauważył, że zakwestionowany przez organ rentowy okres służby ubezpieczonej, tj. okres od czerwca 1985 r. do lipca 1990 r. - przypadał na służbę w rozumieniu sensu largo. W konsekwencji służbę tę choćby z tej przyczyny należałoby już wyjściowo traktować „łagodniej”, aniżeli służbę pełnioną przez inne osoby wiele lat wcześniej (w tym w szczególności w latach 1944-1956), z uwagi na mniejszą radykalność systemu totalitarnego w ostatnich latach jego trwania. Im bliżej bowiem lat 90-tych tym więcej w kraju pojawiało się zasad demokratycznych. Ubezpieczony pełnił służbę w drugiej połowie lat 80-tych, co istotne nie była to służba w organach bezpośrednio naruszających zasady państwa demokratycznego. Wprawdzie praca odwołującego była pracą na rzecz państwa, które nie było demokratyczne, jednakże polegała na świadczeniu de facto czynności usługowych, które są istotne w każdym jego modelu. Nie można automatycznie zrównywać statusu osób, które stały na czele kierownictwa organów państwa totalitarnego, szykanujących, nękających obywateli do statusu osób, których praca sprowadzała się do czynności zwyczajowo wykonywanych w każdym państwie.

Uwzględniając powyższe, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że służba ubezpieczonego w spornym okresie, nie spełniała warunków uznania jej za służbę na rzecz państwa totalitarnego. Zastosowanie w przypadku ubezpieczonego art. 13b ustawy zaopatrzeniowej nie znajduje społecznego uzasadnienia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uwzględnił w całości odwołanie ubezpieczonego i na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone decyzje w sposób przedstawiony w sentencji wyroku.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodził się Zakład Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W., który w wywiedzionej apelacji zarzucił mu naruszenie przepisów prawa materialnego:

- 1) art. 15c ust. 1, 2, 3 ustawy zaopatrzeniowej poprzez ich niezastosowanie i nieuprawnione przyjęcie, że odwołujący się nie powinien podlegać rygorom przewidzianym w tych przepisach, pomimo iż spełnia przesłanki w tych przepisach określone;
- 2) art. 22a ust. 1-3 ustawy zaopatrzeniowej poprzez ich niezastosowanie i nieuprawnione przyjęcie, że odwołujący się nie powinien podlegać rygorom przewidzianym w tych przepisach, pomimo iż spełnia przesłanki w tych przepisach określone;
- 3) art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej, poprzez zupełne pominięcie dowodu jakim jest informacja o przebiegu służby, podczas gdy zgodnie z naruszonym przepisem informacja o przebiegu służby jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych funkcjonariusza przez właściwe organy;

4) art. 13b ust. 1 pkt 5 litera a-d, art. 13b ust. 2 ustawy zaopatrzeniowej poprzez błędną wykładnię, a w konsekwencji niezastosowanie, pomimo pełnienia przez odwołującego się służby w jednostkach cywilnych, wojskowych wymienionych w tych przepisach;

5) art. 13b ust. 1 pkt 5 litera a-d, art. 13b ust. 2 ustawy zaopatrzeniowej poprzez błędną wykładnię, a w konsekwencji niezastosowanie, na skutek błędnej oceny iż miejsce i czas pełnienia służby nie może być jedynym kryterium obniżenia świadczenia, podczas gdy jedynym kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa, jest kryterium formalne;

6) art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez nieprawidłową interpretację i przyjęcie, że jedyną legalną definicję „służby na rzecz państwa totalitarnego” zawiera preambuła ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (tzw. ustawy lustracyjnej), a nie art. 13b ustawy zaopatrzeniowej zgodnie w wolę ustawodawcy wyrażaną w uzasadnieniu do projektu ustawy zmieniającej;

a nadto:

7) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą w szczególności na przyjęciu, iż okres wskazany w Informacji IPN nie jest okresem służby na rzecz totalitarnego państwa, podczas gdy z treści dokumentów wynika, iż jednostki w których pełnił odwołujący się znajdują się w katalogu ujętym w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej;

8) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13b ust. 1, 2 ustawy zaopatrzeniowej poprzez brak przyporządkowania jednostek, formacji, w których pełnił służbę odwołujący się, do tych enumeratywnie wymienionych w art. 13b ust. 1, 2 ustawy zaopatrzeniowej;

9) zmianę zaskarżonych decyzji i przyznanie ubezpieczonemu prawa do ustalenia wysokości emerytury policyjnej pominięciem art. 15c ust. 1, 2, 3 ustawy zaopatrzeniowej oraz renty inwalidzkiej z pominięciem art. 22a ust. 1, 2, 3 tej ustawy podczas, gdy Sąd Okręgowy nie może po prostu pomijać w procesie orzekania normy ustawowej, co jest zgodne z orzecznictwem sądów powszechnych, Sądu Najwyższego, sądów administracyjnych, Trybunału Konstytucyjnego, co potwierdza zdanie odrębne do wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 28 grudnia 2021 r., sygn. akt III AUa 821/20;

a także naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy tj.:

10) art. 252 k.p.c. poprzez zakwestionowanie przez Sąd - oświadczenia IPN, podczas gdy odwołujący się nie przedstawił okoliczności przeciwnych;

11) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów.

Mając na uwadze powyższe apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie obu odwołań od zaskarżonych decyzji

- zasądzenie kosztów postępowania wg. norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje;

ewentualnie:

- uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję.

W uzasadnieniu skarżący podkreślił, że - wbrew stanowisku sądu pierwszej instancji - zaskarżone w sprawie decyzje zostały wydane zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa oraz po przytoczeniu zdania odrębnego do wyroku

Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 28 grudnia 2021 r., sygn. akt III AUa 821/20 sędziego tego Sądu Katarzyna Kaczmarczyk-Kłak, szczegółowo omówił podniesione zarzuty.

W obszernej odpowiedzi na apelację W. S. wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm prawem przepisanych dzieląc stanowisko sądu pierwszej instancji wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się uzasadniona.

Do głównych przesłanek uznania zasadności apelacji sąd odwoławczy zaliczył:

- uznanie, że do czasu zakwestionowania konstytucyjności przepisów stanowiący podstawę prawną decyzji przez Trybunał Konstytucyjny są one zgodne z Konstytucją;
- związanie sądu powszechnego obowiązującymi przepisami prawa;
- uznanie, że co najmniej w okresie od 29 czerwca 1985 r. do 31 lipca 1990 r. W. S. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa (tj. służbę objętą art. 13b ust. 1 pkt 5 litera a-d ustawy zaopatrzeniowej).

Należy mieć na uwadze, że aby ocenić prawidłowość ustaleń faktycznych czy dokonanej przez Sąd wykładni prawa, konieczne jest uprzednie zweryfikowanie prawidłowości zastosowania przepisów proceduralnych w toku rozpoznawania sprawy. Należy więc w pierwszej kolejności rozważyć podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. także w zw. z art. 252 k.p.c.

Zarzuty te okazały się uzasadnione wobec ustalenia przez sąd pierwszej instancji, iż ubezpieczony w okresie od 29 czerwca 1985 r. do 31 lipca 1990 r., w trakcie pełnienia służby nie pełnił służby na rzecz państwa totalitarnego i zastosowanie wobec niego art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej nie znajduje uzasadnienia.

Natomiast najistotniejszym ustaleniem, jakie w niniejszej sprawie poczynić musiał sąd pierwszej instancji, było zweryfikowanie czy w przypadku ubezpieczonego wystąpił przesłanka „służby na rzecz totalitarnego państwa” - w zakresie, w jakim jej znaczenie określa ustawa nowelizująca. Wprowadzony do ustawy zaopatrzeniowej art. 13b, wymienia wprost – Wojskową Służbę Wewnętrzną Jednostek Wojskowych MSW jako wojskową formację, w której służbę w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. zalicza się do służby na rzecz państwa totalitarnego (art. 13b ust. 1 pkt. 5 lit. a) tiret 3 ustawy zaopatrzeniowej). A w sprawie bezspornym jest, że W. S. w spornym okresie pełnił służbę w (...) i należał do pionu operacyjnego tej formacji.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji o przebiegu służby W. S. oraz postępowania poprzedzającego wydanie zaskarżonych decyzji (art. 387 § 2¹ pkt. 1 k.p.c.).

Jednocześnie należy mieć na uwadze, że w dokumentacji przekazanej przez Instytut Pamięci Narodowej brak opinii służbowych dotyczących ubezpieczonego za sporny okres czy też jakichkolwiek dokumentów odzwierciedlających podejmowane czynności.

Powyższe jednak nie podważa treści informacji IPN, iż W. S. w okresie od 29 czerwca 1985 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz państwa totalitarnego, bowiem należy uwzględnić zadania postawione przed tą jednostką i wykonywane przez nią. Zatem dla dokonania oceny rzeczywistego zakresu obowiązków ubezpieczonego, konieczne jest odwołanie się do powszechnie dostępnej w internecie publikacji na temat tej służby (J. Wygoda, Zapomniane Organy bezpieczeństwa państwa – Wojskowa Służba Wewnętrzna KBW i WOP, Wojskowa Służba Wewnętrzna Jednostek Wojskowych). I tak sąd odwoławczy ustalił, że (...), pierwotnie pod nazwą Wojskowa Służba Wewnętrzna (...), została utworzona na podstawie zarządzenia nr (...) W.W. ministra spraw wewnętrznych z dnia 4 lutego 1957. o rozformowaniu Zarządu (...) i Oddziału (...) i była jednostką organizacyjną Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. (...)

i (...) na szczeblu centralnym funkcjonowała jako Zarząd, który składał się z Oddziału (...), Wydziału (...) i Wydziału (...), zaś w terenie funkcjonowały wydziały, w ramach których działali oficerowie kontrwywiadu, dochodzeniowi i porządkowi. Zarząd (...) wojsk MSW miał na zewnątrz występować jako jednostka wojskowa nr (...). Zarządowi (...) i (...) podlegały wydziały (...) i (...) w B., G., G., K., K., K., K., J., L., L., T., O., P., N., S. i W.. W dniu 24 czerwca 1963. ówczesny prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wydał zarządzenie nr (...) w sprawie zmiany podporządkowania Wojsk Wewnętrznych. Na mocy tego zarządzenia do resortu obrony narodowej przeszły: (...) bez pododdziału kontroli ruchu granicznego, jednostki (...) bez (...) Brygady, Batalionu (...) (...), Batalionu (...) R. MO i SB, samodzielnej eskadry lotnictwa oraz (...) i (...) zmniejszone o liczbę etatów potrzebnych do zabezpieczenia jednostek wojskowych, jakie pozostały w MSW (par. 1 pkt 3 cyt. zarządzenia).

Z odnalezionych w zasobach archiwalnych IPN akt przekazania (...) i (...) szefostwu (...) z 1963. wynika, że w chwili likwidacji struktura (...) i (...) wyglądała następująco: na czele Zarządu (...) i (...) stał szef i dwóch jego zastępców, będących jednocześnie szefami Oddziału (...) (k.) i Oddziału (...) (d.). Ogniwami terenowymi były wydziały (...) i (...) działające we wskazanych powyżej miastach. Niektórym wydziałom (...) i (...) podlegały sekcje, delegatury i placówki. W chwili przejścia od Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (...) i (...) przez Wojskową Służbę Wewnętrzną podległą Ministerstwu Obrony Narodowej pełniło w niej służbę 149 oficerów, 84 podoficerów zawodowych, 122 żołnierzy służby zasadniczej oraz było zatrudnionych 21 pracowników cywilnych. W 1971. na mocy zarządzenia organizacyjnego nr (...) z dnia 18 września 1971. wydanego przez szefa Sztabu Generalnego utworzono Oddział (...)/Jednostka Wojskowa nr (...), któremu podporządkowano 5 wydziałów w terenie. Były to między innymi Wydział (...) w S. (Jednostka Wojskowa nr (...)).

Po sformowaniu Oddziału (...) siłami MON przekazano go do resortu spraw wewnętrznych. Wiązało się to z decyzją nr (...) z dnia 31 lipca 1971. Prezydium Rządu, na mocy której (...) ponownie podporządkowano (...). W 1973. przeprowadzono kolejną reorganizację zgodnie z zarządzeniem nr (...) z dnia 6 marca 1973., kiedy powołano Zarząd (...) Jednostek Wojskowych (...). Od 1957. istniały zatem dwa odrębne wojskowe organy bezpieczeństwa o zadaniach kontrwywiadowczych i prewencyjno-śledczych: Wojskowa Służba Wewnętrzna, utworzona rozkazem ministra obrony narodowej nr (...) z dnia 10 stycznia 1957. w sprawie rozformowania organów (...) i utworzenia Wojskowej Służby Wewnętrznej, oraz Wojskowa Służba Wewnętrzna (...) i (...), powołana zarządzeniem nr (...) ministra spraw wewnętrznych z dnia 4 lutego 1957. Pierwszy z nich (zdecydowanie liczniejszy) – Wojskowa Służba Wewnętrzna – realizował swoje zadania w odniesieniu do żołnierzy i kadry cywilnej jednostek wojskowych oraz instytucji podległych ministrowi obrony narodowej. Drugi zaś – Wojskowa Służba Wewnętrzna Jednostek Wojskowych (...) i (...), a od 1965 r. Wojskowa Służba Wewnętrzna Jednostek Wojskowych MSW – działalnością obejmował żołnierzy zawodowych i żołnierzy służby zasadniczej oraz kadre cywilną jednostek wojskowych podległych ministrowi spraw wewnętrznych. Równoległe istnienie dwóch wojskowych organów bezpieczeństwa o zadaniach kontrwywiadowczych i policyjnych nie dotarło szerzej do społecznej świadomości, nie znalazło też odzwierciedlenia w ówczesnym ustawodawstwie.

Organizację i zakres działania (...) określiło wydane dopiero 14 kwietnia 1983. zarządzenie nr (...) ministra spraw wewnętrznych w sprawie organizacji i zakresu działania Wojskowej Służby Wewnętrznej Jednostek Wojskowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Normatyw ten jako cele (...) określał:

- ochronę kontrwywiadowczą jednostek wojskowych MSW;

- zapobieganie i wykrywanie przestępstw w jednostkach wojskowych MSW oraz ściganie sprawców przestępstw podlegających właściwości sądów wojskowych. W § 6 zarządzenia nr (...) jako podstawowe zadania (...) zostały wskazane:

1) zwalczanie działalności szpiegowskiej przeciwko jednostkom wojskowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i interesom PRL;

2) zapobieganie – ujawnianie i likwidacja przesłanek sprzyjających powstawaniu przestępczości – w szczególności aktom dywersji, sabotażu, terroru, tworzeniu nielegalnych związków, zamachom na urządzenia, sprzęt uzbrojenia i

inne mienie wojskowe, a także aktom zaboru broni i amunicji, szkodnictwa gospodarczego, istotnych naruszeń zasad pełnienia służby granicznej i ochronnej oraz wykrywanie sprawców tych przestępstw i współudział w ich ściganiu;

3) prowadzenie pracy profilaktycznej we współdziałaniu z dowódcami i aparatem partyjno-politycznym, mającej na celu:

- ochronę tajemnicy państwowej i służbowej w kluczowych ogniwach organizacyjnych dowództw i jednostek;
- przeciwdziałanie zjawiskom wywierającym ujemny wpływ na gotowość bojową jednostek wojskowych;
- wdrażanie nawyków przestrzegania prawa;

4) prowadzenie postępowania przygotowawczego w sprawach karnych w zakresie i na zasadach określonych w przepisach o postępowaniu karnym i instrukcji o prowadzeniu dochodzenia w wojsku;

5) wydawanie opinii w sprawie dopuszczenia osób wojskowych i pracowników cywilnych do prac tajnych oraz specjalnych, przy wyznaczaniu na określone stanowiska, w związku z wyjazdem za granicę oraz w innych uzasadnionych przypadkach;

6) zabezpieczanie pod względem kontrwywiadowczym i dochodzeniowo-śledczym ćwiczeń wojskowych i innych akcji specjalnych organizowanych w ramach jednostek wojskowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych lub z ich udziałem;

7) udzielanie na wnioski właściwych organów informacji o żołnierzach jednostek wojskowych MSW i osobach zatrudnionych w tych jednostkach.

Co ciekawe, realizacja zadań wskazanych w pkt 1 i 6 § 6 powinna odbywać się w ścisłej współpracy z Departamentem (...)MSW i jego terenowymi ogniwami, a nie z organami (...) podległymi ministrowi obrony narodowej.

Uprawnienia (...) były stosunkowo szerokie. W myśl § 8 zarządzenia nr (...) (...) została upoważniona do:

- 1) prowadzenia pracy kontrwywiadowczej i profilaktycznej w jednostkach wojskowych MSW i stosowania w związku z tym niezbędnych przedsięwzięć operacyjnych na zasadach określonych w odrębnych przepisach;
- 2) rozpoznawania sytuacji operacyjnej w otoczeniu ochraniających jednostek i obiektów wojskowych we współpracy z pokrewnymi służbami;
- 3) zatrzymywania żołnierzy, prowadzenia przeszukań w pomieszczeniach wojskowych oraz wzywania żołnierzy i pracowników cywilnych w sprawach należących do kompetencji organów Wojskowej Służby Wewnętrznej na zasadach określonych w przepisach postępowania karnego i innych przepisach wojskowych;
- 4) legitymowania i doprowadzania żołnierzy do właściwych organów wojskowych oraz stosowania środków przymusu fizycznego (broni, pałek gumowych, chemicznych środków obezwładniających).

Mimo, że wojska MSW stanowiły część Sił Zbrojnych PRL, szef Zarządu (...) Jednostek Wojskowych MSW podlegał jedynie ministrowi spraw wewnętrznych lub osobie przez niego wyznaczonej i to na jego ręce miał składać sprawozdania z działalności organów (...) wojsk MSW.

W myśl zarządzenia nr (...) (...) była autonomiczna w swoich działaniach i nie podlegała szefostwu (...); było ono uprawnione jedynie do współpracy z tą służbą w zakresie swojego działania (§ 11 pkt 6 lit. 3 zarządzenia nr (...)). Natomiast jednostkami organizacyjnymi (...) były:

- 1) Zarząd (...) Jednostek Wojskowych MSW, który przedmiotowe zarządzenie określa jako organ kierowniczy i kontrolny;

2) terenowe oddziały i wydziały Wojskowej Służby Wewnętrznej Jednostek Wojskowych MSW.

Dowódcy jednostek wojskowych MSW zobowiązani byli udzielać pomocy organom (...) jednostek wojskowych MSW, a w szczególności:

1) powiadamiać niezwłocznie organy (...) Jednostek Wojskowych MSW o znanych im przypadkach (przejawach i sygnałach) naruszeń porządku prawnego, nasuwających podejrzenia o prowadzenie przestępczej działalności w podległych im jednostkach;

2) informacje i wnioski organów (oficerów) (...) Jednostek Wojskowych MSW dotyczące przestępstw i innych ujemnych zjawisk w życiu jednostek wykorzystywać w sprawowaniu funkcji dowódczych oraz podejmować stosowne działania dla jak najlepszego służbowego ich wykorzystania;

3) w przypadkach wymagających natychmiastowego przeciwdziałania lub w innych szczególnych sytuacjach konsultować się z właściwym organem (oficerem) (...) co do sposobu najefektywniejszego wykorzystania przekazanych informacji i wniosków;

4) nie ujawniać źródła otrzymanych informacji, a w razie zastrzeżenia również ich treści;

5) zabezpieczać organom (oficerom) (...) pomieszczenia wyposażone zgodnie z obowiązującymi normami do wykonywania zadań służbowych, również w jednostkach, oddziałach i pododdziałach poza siedzibą oddziału (wydziału), a także w czasie ćwiczeń i innych akcji;

6) na wniosek organów (...) Jednostek Wojskowych MSW udzielać pomocy poprzez przydzielanie żołnierzy (ochrona, konwoje, łącznicy), środków transportu, łączności i innego niezbędnego sprzętu;

7) zapewniać szefom organów (oficerom) (...) Jednostek Wojskowych MSW zapoznanie się z wydawanymi rozkazami, zarządzeniami, wytycznymi i innymi obowiązującymi dokumentami;

8) zgodnie z postanowieniami przepisów postępowania karnego i regulaminów SZ PRL powiadamiać pisemnie organ (...) Jednostek Wojskowych MSW, który nadesłał informację lub wnioski, o podjętych środkach i sposobach wykorzystania materiałów;

9) udzielać pomocy w zakresie uzupełniania stanów osobowych organów (...) Jednostek Wojskowych MSW.

Dodać także należy, iż w ponad trzydziestoletnim okresie pracy (...) MSW (wcześniej (...) i (...)) największą aktywność wykazały w kontroli i „zapobieganiu ideologicznemu” (zwalczaniu oddziaływania opozycji, Kościoła i innych związków wyznaniowych na żołnierzy służby zasadniczej wojsk MSW i kadrę zawodową). Jeszcze w drugiej połowie 1989. szef Zarządu (...) płk S. K. z powodu zachodzących zmian społeczno-politycznych w swoich wytycznych nie zakazał pracy operacyjnej skupiającej się na kwestiach działalności politycznej. Przeciwnie - nakazał „prowadzić rozpoznanie inicjatyw tworzenia w wojskach resortu spraw wewnętrznych nowych organizacji i partii politycznych”. Zalecał także „w dalszym ciągu aktywnie rozpoznawać nastroje stanów osobowych wojsk na tle sytuacji ekonomicznej, jak również obaw o szeroko rozumianą przyszłość naszego resortu oraz osób w nim zatrudnionych.” Taka postawa – zdaniem płk. K. – miała przyczynić się w latach 1989-1990 do wzmoczonych działań obcych służb wywiadowczych wobec żołnierzy (...).

Lektura powyższego niewątpliwie świadczy o tym, iż struktura (...) wiązała się z „łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego”. Zatem prawidłowo okres służby w tej formacji został uwzględniony przy wydaniu zaskarżonych decyzji.

Ponadto – wbrew stanowisku sądu pierwszej instancji, a uznając za trafne zarzuty naruszenia prawa materialnego – podkreślić należy, że treść przepisów, które legły u podstaw wydania zaskarżonych decyzji czyli art. 15c i art. 22a w zw. z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej jest jasna, zaś ich wykładnia leksykalna wskazuje wprost, że służbą na rzecz

totalitarnego państwa była, zgodnie z definicją legalną sformułowaną w art. 13b ust. 1, każda służba pełniona w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w jednej z wymienionych w tym przepisie instytucji i formacji. Należy tu odwołać się do podstawowych reguł wykładni przepisów prawnych, które wskazują, że zasadą jest stosowanie w procesie interpretacji norm prawnych w pierwszej kolejności wykładni językowej (leksykalnej). Natomiast w ramach tej wykładni, pojęciom języka prawnego należy przypisywać przede wszystkim takie znaczenie, jakie nadano im w ramach sformułowanej w danym akcie prawnym definicji, tzw. „definicji legalnej”, a dopiero gdy akt prawny definicji takiej nie zawiera, zasadnym jest odwołanie się do znaczenia, jakie danemu interpretowanemu pojęciu przypisuje się w języku potocznym.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego przywołany przepis art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej zawiera definicję legalną pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa”, odnosząc ją właśnie do służby w wymienionych w przepisie jednostkach we wskazanym tam okresie. Brak zatem podstaw do odwoływania się w tym przypadku do innych źródeł odkodowania omawianej definicji, w tym także do sięgania po wykładnię systemową lub celowościową, których zastosowanie jest uprawnione co do zasady w sytuacjach, gdy wykładnia leksykalna pozostawia wątpliwości co do sposobu zastosowania normy prawnej.

Tym samym sąd odwoławczy nie podziela zapatrywań prawnych sformułowanych w powołanej i przyjętej przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy przez Sąd Okręgowy uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20 (OSNP 2021/3/28), zgodnie z którą kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Zastosowana przez Sąd Najwyższy wykładnia przybrała bowiem charakter prawotwórczy. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie należy przypisywać pojęciu „służby na rzecz totalitarnego państwa”, którego zastosowanie przez ustawodawcę służyło ewidentnie wyłącznie podkreśleniu aksjologicznie negatywnej oceny wszelkiego rodzaju aktywności w ramach systemu władzy podległemu wówczas reżimowi komunistycznemu, a którego definicję legalną sformułowano w ramach przedmiotowego przepisu, rzekomej pojemności, pozwalającej na dokonywanie w procesie stosowania prawa jej interpretacji innej niż leksykalna, opartą właśnie o użytą definicję legalną.

Sąd Apelacyjny ma bowiem na uwadze, że taka wola ustawodawcy nie wynika w żadnej mierze z uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej przedmiotowe przepisy (druk nr 1061 z kadencji sejmu 2015-2019), zaakceptowanego aktem uchwalenia przedmiotowych, spornych, przepisów. Projektodawca przedstawił tam racje przemawiające za ustanowieniem zamkniętego katalogu jednostek organizacyjnych, w których służba ma być uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. W uzasadnieniu projektu wskazano m.in., że „w związku z ewidentną potrzebą doprecyzowania katalogu jednostek, w których służba była pełniona na rzecz totalitarnego państwa oraz z uwagą Instytutu Pamięci Narodowej, ażeby nie wprowadzać w chwili obecnej zmian w ustawie lustracyjnej, gdyż mogłyby to wpłynąć w sposób istotny na prowadzone postępowania lustracyjne oraz na sam proces składania i badania oświadczeń lustracyjnych, zaproponowano wprowadzenie art. 13b w ustawie zaopatrzeniowej, który enumeratywnie określa jaka służba zostaje uznana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Pojęcie „służby w organach bezpieczeństwa państwa” zostaje zastąpione pojęciem „służby na rzecz totalitarnego państwa”, ażeby nie wprowadzać nowej definicji organów bezpieczeństwa państwa wyłącznie na potrzeby ustawy dezubekizacyjnej. Katalog wprowadzany w art. 13b oraz przedstawione w tym zakresie [...] uzasadnienie zostało opracowane przez Instytut Pamięci Narodowej” (por. uzasadnienie projektu ustawy). Wynika z tego, że przedmiotowy katalog instytucji i formacji został sformułowany w oparciu o badania historyczne Instytutu, które doprowadziły do wniosku, że istota działań tych właśnie jednostek służyła utrzymywaniu reżimu totalitarnego na terenie Państwa Polskiego.

Sąd Apelacyjny zwrócił nadto uwagę, że w uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że ograniczenie przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa (...) jest konieczne ponieważ nie zasługują one na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej. W uzasadnieniu projektu wskazano, że jako przywilej należy rozumieć ustalenie świadczeń emerytalnych i rentowych na zasadach znacznie korzystniejszych, wynikających z ustawy zaopatrzeniowej w stosunku do sposobu ustalania emerytur i rent zdecydowanej większości obywateli na podstawie ustawy o

emeryturach rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Chodzi o możliwość przejścia na emeryturę już po 15 latach służby. Jako podstawa wymiaru emerytury lub renty przyjmowane jest uposażenie należne na ostatnio zajmowanym stanowisku, zaś kwota emerytury lub renty inwalidzkiej może stanowić nawet 80% (emerytura) lub 90% (renta inwalidzka) tego uposażenia. Zdaniem autora projektu, o ile taki sposób ustalania świadczeń emerytalno-rentowych dla funkcjonariuszy strzegących bezpieczeństwa państwa, obywateli i porządku publicznego jest jak najbardziej zasadny, o tyle jest nie do przyjęcia dla byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa. Istotnym przywilejem funkcjonariusza policji jest również bardzo korzystna regulacja polegająca na tym, że świadczenie emerytalne wzrasta o 2,6% wymiaru za każdy dalszy rok służby (art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy). Celem ustawy nowelizującej było zniesienie tego przywileju i przyjęcie za okresy służby na rzecz totalitarnego państwa 0% podstawy wymiaru. Można zatem stwierdzić, że tak rozumiany cel ustawy wyraża się w pozbawieniu przywilejów nabytych z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa.

Innymi słowy, brak było podstaw do stosowania interpretacji rozszerzającej wobec pojęcia, co do którego wola ustawodawcy nie było, by podlegało ono szerszej interpretacji, co znalazło wyraz w sformułowaniu w przedmiotowym przepisie jego legalnej definicji, polegającej na enumeratywnym wyliczeniu jednostek, co do których sam fakt odbywania w nich służby oznaczał jej pełnienie na rzecz totalitarnego państwa. Natomiast zastosowanie szerszej interpretacji, polegającej na wywiedzeniu z treści przepisu obowiązku badania indywidualnego przebiegu służby pod kątem przyczyniania się do stosowanych przez reżim represji, prowadzi w tych okolicznościach do uzurpowania sobie przez Sąd Okręgowy roli organu powołanego nie do stosowania prawa, lecz do jego tworzenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zatem, nieuprawnione i sprzeczne z fundamentalnymi zasadami wykładni pozostaje twierdzenie o konieczności odkodowania pełnej treści pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa”, poprzez indywidualizowanie charakteru tej służby. W istocie bowiem taka wykładnia sprowadza się do stworzenia nowej normy prawnej, niezgodnej z wolą wyrażoną przez ustawodawcę.

Uzupełniając powyższe rozważania należy zwrócić uwagę, że prezentowany przez Sąd Apelacyjny powyżej pogląd nie jest już odosobniony, i poza stanowiskiem większości sędziów Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, znajduje także odzwierciedlenie w orzeczeniach innych sądów (por. wyrok NSA z dnia 14 października 2020 r., I OSK 3208/19, Legalis nr 2529684; czy też zdanie odrębne SSA Jerzego A. Siekluckiego do wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 15 grudnia 2020 r., III AUa 964/20, Legalis nr 2530663, a także stanowisko sędziego Sądu Najwyższego Zbigniewa Myszkę przedstawione w uzasadnieniu postanowienia tego Sądu z dnia 19 lutego 2020 r., III UZP 11/19, LEX nr 2780483 i wyroki: Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 marca 2021 r., III AUa 637/20; Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 10 czerwca 2021 r., III AUa 49/21, LEX nr 3196906).

Sąd odwoławczy nadto zwrócił uwagę, że celem ustawy zmieniającej była likwidacja przywilejów emerytalnych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa (...) uzyskanych przez nich z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa, a nie odebranie prawa do zabezpieczenia społecznego. Cel ten w swoim generalnym założeniu i co do zasady uzasadnia ingerencję ustawodawcy zwykłego w ustalone uprawnienia emerytalne i rentowe tych funkcjonariuszy, gdyż uprawnienia te - o ile ich istnienie lub wysokość mają ścisły związek z tą służbą - zostały nabyte niegodziwie.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 lutego 2010 r., w sprawie K 6/09 uznał, iż art. 15b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... stanowiący, że w przypadku osoby, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 1) 0,7% podstawy wymiaru - za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990; 2) 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz pkt 2-4; jest zgodny z art. 2, art. 10, art. 30, art. 32 i art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 42 Konstytucji. W uzasadnieniu wyroku z dnia 24 lutego 2010 r. Trybunał Konstytucyjny podkreślił, iż z konstytucyjnej zasady zaufania do państwa i stanowionego przez niego prawa nie wynika w żaden sposób, że każdy bez względu na cechujące go właściwości, może zakładać, że unormowanie jego praw socjalnych nie ulegnie nigdy w przyszłości

zmianie na jego niekorzyść. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego ustawodawca był uprawniony do wprowadzenia regulacji obniżających w racjonalnie miarkowany sposób świadczenia emerytalnego za okres służby w organach bezpieczeństwa publicznego, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów. Zdaniem Trybunału zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczenia praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym. Ochrona praw nabytych nie oznacza przy tym nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych, jeżeli przemawiają za tym inne zasady, normy lub wartości konstytucyjne. Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego zasada ochrony praw nabytych nie ma zastosowania do praw nabytych niesłusznie lub niegodziwie, a także praw nie mających oparcia w założeniach obowiązującego w dacie orzekania porządku konstytucyjnego.

Odnosząc powyższą ocenę do treści art. 15c ust. 1 pkt 1 oraz art. 22a ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, Sąd Apelacyjny uznał, iż nie stanowią one naruszenia powszechnej zasady równości lub proporcjonalności świadczeń uzyskiwanych z zaopatrzenia emerytalno-rentowego służb mundurowych przez osoby pełniące służbę na rzecz totalitarnego państwa, w organach, zarówno tych które stosowały bezprawne, niegodne lub niegodziwe akty lub metody przemocy politycznej wobec innych obywateli, jak i tych, które stały na straży utrzymania takiego porządku prawnego i społecznego, w porównaniu do standardów świadczeń uzyskiwanych z powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego.

Przy czym Sąd Apelacyjny uwzględnił, że możliwość pozostającej w zgodzie z ustawą zasadniczą ingerencji w sferę prawa zabezpieczenia społecznego potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 3 marca 2011 r., II UZP 2/11 (Legalis nr 288417), oceniając przepisy tzw. „pierwszej ustawy dezubekizacyjnej”. Zgodnie z tą uchwałą uprzednia nowelizacja z 2009 roku zaliczała okresy służby w organach bezpieczeństwa państwa do tzw. wysługi emerytalnej funkcjonariuszy służb mundurowych i przyznanie po 0,7% podstawy wymiaru emerytury obliczanej od ostatniego, tj. z reguły najwyższego miesięcznego uposażenia na ostatnio zajmowanym stanowisku służbowym, w żaden sposób nie dyskryminowała tych osób. Przeciwnie, nadal pomimo tej nowelizacji i obniżenia współczynnika z 1,3% do 0,7% świadczenia tej grupy ubezpieczonych (adresatów nowelizacji z 2009 roku) były co najmniej porównywalne, a nawet korzystniejsze niż świadczenia ustalane w systemie nabywania świadczeń emerytalnych lub rentowych z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych. Sąd Najwyższy argumentował wówczas, że uprawnionym do świadczeń z systemu powszechnego ustala się podstawę wymiaru świadczeń nie od najwyższego dochodu osiąganego w jednym (ostatnim) miesiącu podlegania ubezpieczeniom społecznym, ale z wieloletniego okresu ubezpieczenia i od przeciętnej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe według przepisów prawa polskiego z okresu kolejnych 10 kalendarzowych z ostatnich 20 lat kalendarzowych, albo z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, poprzedzających bezpośrednio rok zgłoszenia wniosku o świadczenie (art. 15 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

Odnosząc powyższą ocenę do obecnej regulacji prawnej Sąd Apelacyjny uznał, iż sporna legislacja (art. 15c i art. 22a) nie stanowi jakiegokolwiek naruszenia powszechnej zasady równości lub proporcjonalności świadczeń uzyskiwanych z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych przez osoby pełniące służbę na rzecz totalitarnego państwa, w porównaniu do standardów świadczeń uzyskiwanych z powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego. Nadal (po wprowadzeniu zasad nowelizacją z 2009 roku i to tylko do zawężonej grupy osób) mniej korzystne jest uregulowanie uprawnień emerytalno-rentowych ofiar systemu represji politycznych stosowanych przez organy bezpieczeństwa państwa totalitarnego, którym wprawdzie okresy uwięzienia z przyczyn politycznych uwzględnia się jako składkowe okresy ubezpieczenia, ale z „zerową” podstawą wymiaru świadczeń za konkretne lata (okresy) pozbawienia wolności z przyczyn politycznych wobec nieuzyskiwania podlegającego obowiązkowi składkowemu dochodu wskutek poddania ich bezprawnym represjom politycznym ze strony tzw. aparatu bezpieczeństwa (...). Zatem, obecne przyjęcie „zerowego” wskaźnika podstawy wymiaru (z ostatniego, w normalnym biegu zdarzeń najwyższego uposażenia przysługującego na zajmowanym stanowisku służbowym) za okresy świadomej służby na rzecz totalitarnego państwa tj. w organach bezpieczeństwa państwa stosujących i utrzymujących totalitarną przemoc polityczną, represje polityczne, jest po prostu społecznie sprawiedliwe.

W ocenie Sądu Apelacyjnego służba w organach totalitarnej państwowej przemocy politycznej, w warunkach demokratycznego państwa prawnego nie może być tytułem do dalszego utrzymywania lub korzystania z przywilejów uzyskanych z nielegalnej, niegodnej lub niegodziwej służby z natury rzeczy i z punktu widzenia podstawowych, bo przyrodzonych naturze ludzkiej standardów prawnych i obywatelskich demokratycznego państwa prawnego, tj. przywilejów z tytułu służby w organach, które w istocie rzeczy były strukturami niebezpieczeństwa państwa totalitarnego, przeznaczonymi do zwalczania ruchów niepodległościowo-wolnościowych i demokratycznych dążeń oraz aspiracji do odzyskania lub przywrócenia podstawowych praw i wolności obywatelskich.

Wprowadzone regulacje ustawą zmieniającą odpowiadają konstytucyjnym zasadom urzeczywistniania nie tylko zasady sprawiedliwości społecznej, która zupełnie umknęła Sądowi Okręgowemu, ale realizuje ustawodawczy i jurysdykcyjny obowiązek zapewnienia reguł elementarnej przyzwoitości, które wymagają, aby przywileje zaopatrzeniowe sprawców lub uczestników systemu zniewolenia i stosowania totalitarnych represji politycznych uzyskane w okresach i z takiego nielegalnego, niegodnego lub niegodziwego tytułu, nie odbiegały znacząco od standardów świadczeń emerytalno-rentowych wynikających z powszechnego systemu świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Z bezprawnego tytułu i okresów uczestnictwa i utrwalania systemu zwalczania przyrodzonych praw człowieka i narodu oraz podstawowych wolności obywatelskich nie sposób prawnie ani racjonalnie wywodzić żądania utrzymania niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie nabytych przywilejów z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych. Tak uzyskane przywileje nie podlegają ochronie w demokratycznym porządku prawa krajowego, wspólnotowego i międzynarodowego, ponieważ osoby zwalczające przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie - a także uczestniczące w systemie to umożliwiającym - nie mają prawa podmiotowego ani tytułu moralnego domagania się utrzymania przywilejów zaopatrzeniowych za okresy zniewalania dążeń niepodległościowych, wolnościowych i demokratycznych narodu polskiego (orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 11 stycznia 2012 r., K 36/09, OTK-A 2012/1/3; 24 lutego 2010 r., K 6/09, OTK-A 2010/2/15; 11 lutego 1992 r., K 14/91, OTK 1992/1/7; 23 listopada 1998 r., SK 7/98, OTK 1998/7/114; 22 czerwca 1999 r., K 5/99, OTK 1999/5/100).

Ponadto trzeba wskazać, że w decyzji z dnia 14 maja 2013 r., nr (...), w sprawie A. C. przeciwko Polsce (LEX nr 1324219) Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał, że obniżenie przywilejów emerytalnych osobom, które przyczyniły się do utrzymywania władzy przez opresyjny reżim lub czerpały z niego korzyści, nie może być uważane za formę kary. Emerytury w bieżących przypadkach zostały obniżone przez ustawodawcę krajowego nie dlatego, że którakolwiek z osób skarżących popełniła zbrodnię lub ponosiła osobistą odpowiedzialność za naruszanie praw człowieka, lecz dlatego, że przywileje te zostały przyznane ze względów politycznych jako nagroda dla służb uważanych za szczególnie użyteczne dla państwa komunistycznego (patrz ust. 95, 98 i 104-106 powyżej oraz ust. 138 powyżej, z odniesieniami do prawa precedensowego Trybunału). Istotnie, biorąc pod uwagę powód, dla którego zostały one przyznane oraz sposób ich uzyskania, mogą one jedynie zostać uznane za wyraźnie niesprawiedliwe z punktu widzenia wartości leżących u podstaw Konwencji. W tym stanie rzeczy istnienie bądź nieistnienie winy osobistej osób, które korzystały z tych niesprawiedliwych przywilejów, nie jest istotne dla rozważenia kwestii zgodności z art. 1 Protokołu nr (...). Stanowisko to podziela także Sąd Apelacyjny orzekający w sprawie.

Reasumując ustawodawca przy uwzględnieniu reguł proporcjonalności i zasady nienaruszania istoty prawa zabezpieczenia społecznego jest uprawniony do takiej modyfikacji przepisów emerytalno-rentowych, które będą niwelowały przywileje emerytalno-rentowe nabyte z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa.

Sąd Apelacyjny wziął również pod uwagę, że w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 czerwca 2021 r., sygn. akt P 10/20, stwierdzono, że art. 22a ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy [...], jest zgodny z art. 2 oraz z art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Powyższy wyrok dotyczył policyjnej renty inwalidzkiej, w uzasadnieniu Trybunał zwrócił uwagę na istotne kwestie ogólne, rzutujące na ocenę zasadności odwołań byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa od decyzji obniżających wysokość nabytych przez nich świadczeń. W ocenie Trybunału, ustawodawca, pozostając w zgodzie z systemem konstytucyjnych wartości, był uprawniony, pomimo znacznego upływu czasu od rozpoczęcia transformacji ustrojowej,

do wprowadzenia kolejnej regulacji obniżającej – w racjonalnie miarkowany sposób – świadczenia rentowe za okres służby na rzecz totalitarnego państwa. Podniesiono również m.in., że standard konstytucyjny jest w tym obszarze wyznaczany przez powszechny system emerytalno-rentowy, a nie systemy preferencyjne, takie jak emerytury i renty mundurowe lub emerytury w obniżonym wieku, które nie należą do istoty konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego, zagwarantowanego w art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Pomimo uznania, że prawo do świadczeń nieproporcjonalnie wyższych zostało nabyte w sposób niegodziwy, ustawodawca nie pozostawił byłych funkcjonariuszy bez środków do życia, zapewniając im uposażenie na poziomie minimum socjalnego. Nie można zatem uznać, by stanowiło to nieproporcjonalną ingerencję w prawo do zabezpieczenia społecznego w rozumieniu art. 31 ust. 3 zdanie drugie Konstytucji RP. Skonkludowano, że kontrolowany przepis ustawy nie pozbawia funkcjonariuszy możliwości uzyskania świadczenia, zmniejsza jedynie kwotę wypłacaną z tego tytułu do takiej, jaką pobiera znaczna liczba polskich rencistów.

Jednocześnie sąd odwoławczy uznał za konieczne ponowne podkreślenie, ponieważ kwestia ta zupełnie nie została zauważona przez Sąd Okręgowy, że uchwalenie przedmiotowej nowelizacji było wyrazem woli i realizowało poczucie sprawiedliwości milionów obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, która stała się demokratycznym państwem prawnym na skutek wyzwolenia się z totalitarnego reżimu komunistycznego, realizującego w praktyce na terenie Państwa Polskiego interesy obcego mocarstwa i określonej, stosunkowo wąskiej grupy lojalnych wobec niego wysoko postawionych członków partii rządzącej. Możliwość funkcjonowania tego reżimu zapewniało natomiast przez wiele dziesięcioleci w zasadniczej mierze właśnie działanie aparatu bezpieczeństwa, złożonego z szeregu służb realizujących politykę represji wobec osób przejawiających dążenia wolnościowe i niepodległościowe. Dlatego zdaniem Sądu Apelacyjnego już samo zgłoszenie gotowości do służby w tym aparacie, musiało się wiązać ze świadomością uczestniczenia w jego represyjnej działalności, a zarazem wspierania dalszego funkcjonowania reżimu totalitarnego. Sam ten fakt, niezależnie od oceny indywidualnego zaangażowania w konkretną działalność represyjną, usprawiedliwiał w przekonaniu Sądu Apelacyjnego likwidację przywilejów byłych funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa. Natomiast aktualnie byli funkcjonariusze wiedząc jaki jest obecnie stan archiwów, a dokładnie braki w materiałach archiwalnych wynikające z masowego niszczenia dokumentów organów bezpieczeństwa państwa przed ich przejęciem przez Instytut Pamięci Narodowej, powołują się na brak obciążających ich dowodów.

Nie można zdaniem sądu odwoławczego pomijać i tej okoliczności, że działania organów bezpieczeństwa państwa miały charakter systemowy. Służba i czyny poszczególnych funkcjonariuszy z pozoru nieszkodliwe i nieistotne tworzyły opresyjny system, w którym dopuszczano się też czynów zbrodniczych. Z tych też powodów ustalanie indywidualnej odpowiedzialności poszczególnych funkcjonariuszy jest niecelowe, gdyż dopiero suma poszczególnych działań funkcjonariuszy tworzyła system uznany powszechnie za bezprawny. W sytuacji, gdy jak powyżej wskazano dokumenty organów bezpieczeństwa państwa w szczególności na początku lat 1989-1990 były niszczone na masową skalę oraz zważywszy na fakt, że nie wszystkie przestępcze działania znalazły odzwierciedlenie w dokumentach organów, ustalanie indywidualnych przewinień funkcjonariuszy na podstawie dokumentów znajdujących się w archiwum IPN jest niemożliwe i niecelowe (stanowisko IPN). Tym, co przede wszystkim przyciągało kandydatów do pracy w służbach mundurowych, były korzyści materialne i przywileje.

Podkreślenia przy tym wymaga, w odpowiedzi na akcentowane przez sąd pierwszej instancji stanowisko, że zastosowanie przedmiotowych przepisów nie prowadzi do pozbawienia byłych funkcjonariuszy prawa do świadczeń z zabezpieczenia społecznego w ogóle, a jedynie do zmniejszenia ich do określonego pułapu, w niniejszym przypadku - średniego świadczenia emerytalnego i rentowego. Przedmiotowe przepisy doprowadziły zatem jedynie do limitowania wysokości tych świadczeń do poziomu świadczeń pobieranych przez większość osób wykonujących przed 1990 rokiem pracę w ramach powszechnego systemu zabezpieczenia społecznego, tj. poza systemem dotyczącym służb mundurowych. Ustawa wprowadziła bowiem zasadę, że obniżona emerytura mundurowa oraz renta nie mogą być wyższe, niż średnia kwota emerytury / renty przysługującej z tytułu opłacania składek w powszechnym systemie ubezpieczenia społecznego (art. 15c ust. 3 i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej).

W cytowanym już wyżej uzasadnieniu do projektu ustawy nowelizującej wskazano, że przyjęta maksymalna wysokość emerytury policyjnej na poziomie przeciętnej emerytury wypłacanej przez ZUS, pozostawia emerytów policyjnych

(mundurowych) objętych projektowanymi przepisami w stosunkowo korzystnej sytuacji, ponieważ jak wynika z przekazanych przez ZUS informacji, w ramach powszechnego systemu emerytalnego było wówczas (tj. na chwilę udzielenia informacji do potrzeb projektu) wypłacanych 2.010.800 emerytur w wysokości powyżej przeciętnej kwoty, co stanowiło 39,6% wszystkich emerytur wypłacanych przez ZUS, natomiast 3.071.500 emerytur w wysokości poniżej przeciętnej kwoty, co stanowiło pozostałe 60,4% wszystkich emerytur wypłacanych przez ZUS (dane z uzasadnienia projektu ustawy).

Analiza powyższych danych potwierdza, że trudno mówić o pokrzywdzeniu funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa, jeżeli wysokość ich emerytur / rent nadal pozostaje wyższa od większości tych świadczeń wypłacanych z powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego. Nie bez znaczenia jest również, że wiele z tych osób od lat pobierało uprzywilejowane świadczenia, co uznano obecnie za niesłuszne, nie nakładając przy tym obowiązku zwrotu bądź kompensaty tych wypłaconych już wcześniej świadczeń. Tak jest w sytuacji ubezpieczonego, który w ogóle nie został objęty pierwszą ustawą dezubekizacyjną.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie stanowi zatem usprawiedliwienia podnoszony przez wielu funkcjonariuszy - w tym także ubezpieczonego - argument, że oni osobiście nie podejmowali żadnych aktywnych działań wobec współobywateli, których musieliby dzisiaj się wstydzić. Podkreślenia wymaga, że zamiast uczestniczyć w totalitarnym reżimie ubezpieczony jak i inni funkcjonariusze mogli, jak wielu współobywateli, podjąć walkę o jego szybsze obalenie, co niewątpliwie przyspieszyłoby demokratyczne przemiany, których pozytywne skutki są obecnie odczuwalne dla ogółu obywateli, w tym – co należy zauważyć – również dla byłych funkcjonariuszy reżimu komunistycznego.

W konsekwencji powyższych rozważań ocenić należało, że zaskarżone decyzje są zgodne z obowiązującymi przepisami prawa, co do których Sąd Apelacyjny odmiennie niż Sąd Okręgowy nie odnalazł przesłanek do odmowy ich zastosowania. Jak już wyżej wskazano ratio legis rozwiązań wprowadzonych nowelizacją z 2016 roku jest obniżenie świadczenia jako wynik świadomego i dobrowolnego udziału ubezpieczonego w służbach bezpieczeństwa państwa o strukturze komunistyczno-totalitarnej, które zwalczały najbardziej podstawowe, bo przyrodzone prawa człowieka i wolności obywatelskie.

Sąd Okręgowy wielokrotnie podkreślił, że w spornym okresie ubezpieczony nie dopuszczał się czynów polegających na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych; nie dopuszczał się łamania prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałcenia prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. Skarżącemu nigdy nie zarzucono prowadzenia działań sprzecznych z prawem, przekroczenia uprawnień. A także, że ustawodawca, a następnie organ rentowy posłużył się konstrukcją zakładającą swoisty automatyzm bez jakiegokolwiek odwołania się do indywidualnych cech konkretnego ubezpieczonego. Natomiast sąd pierwszej instancji nie uwzględnił, że ubezpieczony w spornym okresie pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa i czerpał z tego korzyści do czasu wydania zaskarżonych decyzji.

Trzeba także odnotować, że w ramach przedmiotowej nowelizacji wprowadzono również przepisy pozwalające na ograniczenie limitowania świadczeń wobec osób, które pozostając na służbie totalitarnego państwa, w praktyce działały na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (art. 15c ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej), jak również tych, które będąc zatrudnionymi w służbach przez krótki okres w PRL, następnie swą ofiarną służbą w wolnej Polsce niejako odkupiły winę polegającą na wcześniejszym uczestniczeniu w reżimie totalitarnym (art. 8a ustawy). Ubezpieczony nie przedstawił jednak żadnych dowodów na to, że takie działania podejmował.

Wobec powyższego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zarzuty apelacyjne dotyczące naruszenia prawa procesowego w omówionym zakresie oraz prawa materialnego w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy okazały się uzasadnione, co prowadzi do uznania, że wyrok Sądu Okręgowego jest nieprawidłowy, a organ rentowy dokonał obniżenia należnych ubezpieczonemu świadczeń z zgodnie obowiązującymi przepisami.

Z tych też względów, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił oba odwołania.

O kosztach, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należy, między innymi, koszt ustanowienia zastępstwa procesowego (art. 98 § 3 i art. 99 k.p.c.). Zatem, skoro uwzględniono apelację organu rentowego uznać należało, że organ ten wygrał postępowanie zarówno w pierwszej, jak i drugiej instancji. Wysokość kosztów ustalono na podstawie § 9 ust. 2 (360 zł za pierwszą instancję – przy uwzględnieniu, iż sprawa obejmowała odwołania od dwóch decyzji organu rentowego – 180 zł x 2) oraz § 10 ust. 1 pkt 2 (480 zł za drugą instancję – 240 x 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radcowskie (t. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

Z przywołanych przyczyn Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.

sędzia Urszula Iwanowska